GAZETA Wielkiego Xięstwa POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 222. We Wtorek dnia 22. Września. **1840.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, dnia 15. Września.

(Donieś. pryw. z Gazety Wrocł.) — Nadeszła téj chwili z Odessy poczta przywozi niezaręczoną pogłoskę, że Sułtan zamordowany został.

Rossya.

Z Tiflis otrzymano wiadomość, że cała górna część sławnéj w starożytności góry Ararat w Armenii, zapadła się w końcu miesiąca Czerwca: przed nastąpieniem tego zjawiska, dawał się słyszeć przez dni kilka we wnętrzu góry uważany w całéj okolicy szum przytłumiony. Z posiadłości, znajdujących się na rozległym obwodzie góry, miała się zapaść wraz z mieszkańcami jedna włość duża i klasztor ormiański, jako filijalny sławnego eczmiadzińskiego klasztoru. Oczekują o tém bliższych urzędowych doniesień.

Gazeta Szląska obejmuje następujące pismo z Ukrainy z d. 31. Sierpnia: „Pospieszam Panu donieść, ilem dotychczas o oznakach łaski, wyświadczonych przez N. Cesarza podczas bytności jego w Kijowie, się dowiedział. Wszystkie damy, bez wyjątku, które w skutku ostatnich przez Konarskiego wywołanych śledztw do Syberyi albo do klasztorów Rossyjskich wygnane zostały, odzyskały wolność swoję, nie wolno im tylko osieść w guberniach nadgranicznych. Trzech do ciężkich robót w kopalniach skazanych, niejakiegoś Cyrynę z Wołynia i Leśniewicza z Podola (nazwiska trzeciego dowiedzieć się nie mógłem) o tyle ułaskawiono, że ich na osiedlenie do Syberyi odesłano. Marszałek szlachty Gubernii Kijowskiéj, Hr. Tyszkiewicz, mianowany Tajnym Radzcą; Marszałek szlachty Gubernii Wołyńskiéj, Hr. Iliński, Radzcą Stanu; Marszałek szlachty Gubernii Podolskiéj, Hr. Przezdziecki, otrzymał bogato wysadzaną tabakierkę z cyfrą N. Pana. Na korzyść kilku ze szlachty, między którémi wymieniają Sarneckiego i Krychowieckiego, wysłanych do Gubernii Starorossyjskich, Hr. Tyszkiewicz, prośbę podał, którą zapewne pożądany uwieńczy skutek. W ogólności Cesarz licznie zgromadzonéj szlachcie jak najpiękniejsze dał dowody łaski i uprzejmości swojéj.

Francya.

Z Paryża, dnia 12. Września.

Dnia 9. bież. m. rozpoczął się przed Sądem przysięgłych w Bordeaux proces Eliçabidego. Człowiek ten dopuścił się, jak wiadomo, potrójnego zabójstwa, popełnionego w Vilette na jedném dziecku, a w bliskości

Bordeaux na swéj kochance, Maryi Anizat, i jéj drugiém dziecku. Obżałowany przyznaje się do téj potrójnéj zbrodni z wszystkiemi okropnemi szczegółami, i z rozpoczętego w téj mierze śledztwa jawnie się okazuje, że jedynie z chciwości był mordercą. Proces ten jest tylko straszliwy; nie wzbudza zaś ani w prawniczym, ani też psychologicznym względzie żadnego interessu, i dla tego się jedynie na doniesieniu o zapadłym wyroku, co niezadługo nastąpi, ograniczymy.

Wczoraj w ministerstwie spraw zagranicznych nastąpiła zamiana ratyfikacyi zawartego między Francyą a Hollandyą traktatu handlowego.

Courier français zaprzecza twierdzeniu angielskiego dziennika Globe, jakoby p. Porter na wyraźne żądanie gabinetu francuzkiego przybył do Paryża, dla ukończenia układów o umiarkowanie cła.

Tutejszy Sąd Policyi Poprawczéj zajmował się onegdaj sprawą z oskarzenia Hrabiego Leon, naturalnego syna Napoleona, przeciw odpowiedzialnemu wydawcy dziennika Capitole. Dziennik ten, z okoliczności pojedynku, który przed niejakim czasem nastąpić miał między Xięciem Ludwikiem Bonaparte a Hr. Leon, wyrazil się w sposobie najobelżywszym przeciw charakterowi i prowadzeniu się ostatniego. Sąd uznał skargę o obelgi za uzasadnioną i skazał odpowiedzialnego wydawcę wspomnionego dziennika na karę 1000 fr. i zapłacenie 5000 fr. wynagrodzenia skarzącemu.

Anglia.

Z Lonynu, dnia 12. Września.

Wczoraj przewodniczyła Królowa, któréj słabość chwilową tylko była, jak się zdaje, w zamku Windsorskim zgromadzeniu Tajnéj Rady, na którém Xięcia Albrechta na członka Tajnéj Rady przyjęto i przysięgę od niego odebrano. Na témże posiedzeniu zatwierdziła N. Pani nową pieczęć dla połączonych obecnie obydwóch Kanad.

Globe poczytuje za rzecz zbyteczną owe rozprawy dzienników belgijskich, jakiéjby się strony Belgia na przypadek wojny chwycić miała. »Zapomniano zapewne, powiada tenże dziennik, o warunkach utworzenia tego Królestwa, aczkolwiek utwór jego nie tak dawno nastąpił. »Independant« wnosi, w odpowiedzi na kilka zawczesnych wniosków innych dzienników, aby Belgia, w razie wojny, mocarstwom, będącym stronami wpływającymi do traktatu kwietniowego 1839 roku, oświadczyła, iż postanowiła neutralną pozostać. Jak gdyby oświadczenie takowe wielką było zasługą! Bruxelskie gazety zdają się całkiem zapominać, że na mocy artykułu 7. traktatu z 1831. i artykułu 7. traktatu z 1839 roku Belgia na wieczne czasy do neutralności jest obowiązaną. Nasi belgijscy przyjaciele dobrzeby zrobili, gdyby się dokładniéj z traktatami, którym swój byt niezawisły zawdzięczają, obeznać chcieli; i spodziewać się zapewne należy, że niemają zamiaru naruszenia albo dozwolenia naruszania tych traktatów przez zaniechanie téj obowiązkowéj neutralności albo przez jakiekolwiek poświęcenie swéj narodowéj samoistności.«

Według listów z Quebek z d. 14. z. m. spodziewano się zastraszającéj oppozycyi w parlamencie zjednoczonych prowincyi, któraby wcześniej lub później do ich oderwania doprowadzić musiała. Mniemanie publiczne ma być wszędzie bardzo niedobre; obraz Gubernatora w Trois-Riveres został spalony.

Według wiadomości z Hobart Town z d. 24. Kwietnia, orkan zniszczył d. 25. Listopada kolonią Port Evsington tak dalece, że ani jeden dom nie pozostał.

Otrzymane z Great Western, z Stanów Zjednoczonych, wiadomości handlowe są nieco pomyślniejsze; osłabienie atoli kredytu w Ameryce jest tak wielkie, że znacznego potrzeba będzie czasu, do przywrócenia dawniejszego stanu ustalonego powodzenia; przed upływem dwóch lat nie można się tego spodziewać.

Hiszpania.

Z Madrytu, dn. 5. Września.

Spokojność stolicy niezostała zakłócona. Zaufanie powraca znowu i po ulicach większy nawet widać ruch, jak przedtém. Rząd prowizoryjny ciągle się zajmuje organizacyą swych środków oporu. Batalion gwardyi narodowéj i batalion wojska liniowego ciągle stoi pod bronią. Dziś wieczorem spodziewają się znacznych posiłków, t. j. części dywizyi Generała Hoyosa. Rząd prowizoryjny zawarł z bankierem Lafontem układ, mocą którego zobowiązał się tenże, za zostawieniem mu cła bramowego, płacić codziennie po 3000 piastrów. Wiadomości z Guadalaxary nie są pomyślne dla rządu prowizoryjnego, gdy tameczny Szef polityczny, należący do stronnictwa umiarkowanego, aż do téj chwili opierał się rozkazom tego rządu i do cytadelli się cofnął. Pracują tu nad ustawieniem barykad, dla wstrzymania pochodu gwardyi. Co Espartero istotnie myśli, jeszcze niewiadomo.

Z Alcaniz z Aragonii donoszą pod dn. 3. Września, że tam w dniu tym piorun w prochownią uderzył. Całe ulice tworzą teraz tylko jeden ogromny stós gruzów a liczbę

osób, co przy tém nieszczęściu zginęły, na 400 podają.

Belgia.

Z Bruxelli, dnia 5. Września.

Baron Stassart wyjeżdża wkrótce do Turynu. Mmniemają, że posłannictwo jego ściąga się do stosunków państw neutralnych, na wypadek wybuchu wojny. Dziennik Independant obejmuje obszerniejszy artykuł, w którym wystawia za rzecz konieczną, aby Belgia zapewnionéj sobie układami neutralności broniła przeciw tym wszystkim, którzyby ją naruszyć chcieli.

Holandya.

Z Hagi, dnia 5. Września.

Rozwiązanie J. K. W. Następczyni Tronu, która w dniu wczorajszym powiła syna, obwieszczone zostało mieszkańcom tutejszéj stolicy przez 101 wystrzałów z dział. Wypadek ten tém żywsze obudza spółczucie, że w historyi domu Oranii pierwsze to jest zdarzenie, że panujący Xiążę ogląda prawnuka, którego jest przeznaczeniem objąć kiedyś rządy po synu i wnuku Xięcia.

Z Amszterdamu, dnia 14. Września.

Odbieramy tu codziennie za pomocą poczty gołębiéj wiadomości z Paryża, dochodzące nas spieszniéj i regularniéj, aniżeli nowiny telegraficzne, kiedy żadna zmiana powietrza, wyjąwszy tylko gwałtowne burze, gołębi w locie nie wstrzymuje. Gazety dzisiejsze zwiastują już wiadomości z Paryża, z dn. 13. m. b. Podana w Monitorze wiadomość o fortyfikacyi Paryża kursa bardzo przycisnęła, ponieważ obwarowanie stolicy nie za środek odpornéj, lecz zaczepnéj polityki poczytują.

Niemcy.

Z Moguncyi, dnia 9. Września.

(*Gaz. powsz.*) — Ostatniéj nocy przejeżdżało przez to miasto trzech gońców, z których jeden dążył do Koenigswarthu, drugi do Wiednia, a trzeci do Wiesbadenn, gdzie Król Leopold obecnie przebywa. Wszyscy trzéj przybywali z Paryża. Jeden z nich zrobił sobie żarcik i opowiadał, że Ludwika Filipa zastrzelono. Lekkomyślny ten wymysł okrążył lotem błyskawicy całe miasto i wielkiego strachu nabawił. Szczęściem, że nadeszłe wieczorem gazety wszelką obawę usunęły. Widoki wojenne żadnego dotąd na postać naszéj związkowéj twierdzy niewywarły wpływu. Ustawienie dział do dawania znaków, oto wszystko, co zrobiono.

Z Stuttgardu, d. 13. Września.

Cały korpus wojsk związku Niemieckiego zebrał się na większe ćwiczenia wojenne. Składa się blisko z 25,000 ludzi jako to: 10,241 Wirtemberczyków, 8407 Badenczyków i 5681 Hessów.

Wolne miasto Kraków.

Gazeta krakowska pod d. 5. b. m. donosi: „Stolica nasza napełnioną była od kilku dni tłumami ludu pobożnego, z powodu wiadoméj uroczystości błogosławionéj Bronisławy. Prócz mnóstwa kompanii przybyłych z chorągwiami, (niektóre nawet z muzyką) z Królestwa Polskiego, z Galicyi, Czech, Morawy i Szlązka, wszystkie oberze napełnione były gośćmi. — Zapowiedziana programatem na dzień 2. b. m. procesyja od XX. Dominikanów na Zwierzyniec, odbyła się z wielką okazałością bez najmniejszego nieładu, pośród natłoku ludu, którego liczba przeszło 15,000 w tym dniu wynosić mogła; przedwczoraj zaś i wczoraj odbyły się w kościele PP. Norbertanek na Zwierzyńcu uroczyste nabożeństwa; jutro msza z śpiewami w kapliczce na górze Bronisławy, dopełni reszty obchodów religijnych z tego powodu.“

Galicya.

Z Lwowa, dnia 12. Września.

W dniach 1., 2., 3. i 4. Października odbywać się będą w kościele jezuickim uroczystości z powodu kanonizacyi Świętego Frańciszka Hieronimskiego. Kościelna ta uroczystość rozpocznie się dnia 1. wielkim nieszporem, który Jego Excelencyja jks. Arcybiskup Prymas odprawi; dnia 2. i 3. będzie wielka Summa. Na pierwszéj z nich celebrować ma Najprzewielebniejszy jks. Arcybiskup Ormiański, a na drugiéj Jego Excelencyja jks. Metropolita. Cały ten obrzęd zakończy się dnia 4. uroczystą Summą, na któréj Jego Excelencyja jks. Arcybiskup Prymas celebrować będzie, a po południu ma być wielka procesyja, która pod gołém niebem, a wrazie niepogody po kościele się odprawi. Podczas tego odśpiewane będą przy czterech osobnych ołtarzach cztery ewanielija: w ormiańskim, sławiańskim, greckim i łacińskim języku.

Włochy.

Z nad granicy Włoskiéj, d. 9. Września.

(*Gaz. Szl.*) — Bogaty Hr. Demidow stósownie do wiadomości z Florencyi zaślubi sobie Xiężniczkę Matyldę Montfort, córkę Xięcia Hieronima Napoleona. Stósownie do kontraktu ślubnego wyznaczył Hrabia przyszłéj małżonce swojéj na przypadek gdyby go przeżyć miała, 250,000 franków rocznéj renty i 25,000 rocznie na szpilki; oprócz tego stypulowano wspólność majątku.

Turcya.

Dostrzegacz Austryacki donosi z Stambułu z d. 1. Września, że Commodore Napier

pod Beirutem trzy statki Egipskie z amunicyą i działami wstrzymał.

Egipt.

Donoszą gazecie Courrier de Lyon z Malty z d. 1. Wrześ., że tam rozsiano wieść, iż Commodore Napier już do Beirutu szturm przypuścił. Do Malty przybyła korweta tuniska „Cerro" z nadzwyczajnym Posłem Beja do Sułtana.

Indye Wschodnie.

Z Bombaju, dnia 23. Lipca.

Władze angielskie w Indyach Wschodnich wszelkiego — ale na próżno — dokładały usiłowania, aby na Chanie Chiwiejskim wymódz zwrotu jeńców rossyjskich i takim sposobem przyczynę sporu usunąć. Równocześnie jednak oświadczono, że w przypadku powtórzenia wyprawy każdemu posunięciu się Rossyan naprzód ku Indyom angielskim, jako też trwałemu zajęciu Chiwy przez wojsko rossyjskie rząd angielski jak najdzielniejszy opór stawiać będzie.

Sikhowie, jak się zdaje, sprzymierze z Anglią zerwać zamyślaią, w którymto celu rozmaitych w Afghanistanie używają zabiegów. Xiążę No Nehal Sing, rządzący w Pendschabie w miejscu niedołężnego ojca swego, wojsku angielskiemu już wzbronił przystępu; trzeba więc będzie przeciw niemu surowych użyć środków.

W Birma stósownie do najnowszych stamtąd nadeszłych wiadomości, w Maju powstanie przeciw Królowi wybuchło, którego jeszcze nieuśmierzono. Powstańcy, z pokolenia Szans, połączywszy się z 3000 wojska królewskiego, spalili miasto Mattarę i porazili wysłany naprzeciw nim korpus wojska królewskiego.

Listy prywatne z Kalkutty wynurzają zdanie, że Chinczykowie pierwszym demonstracyom flotty angielskiéj ustąpią, jeżeli chciwość i upor podrzędnych urzędników przyjaznego załatwienia sporu niezniweczy. Aby więc temu zapobiedz, Admirał Elliot miał oświadczyć, że tylko z Cesarzem i rządem jego chce traktować. Wychodząca w Singapore Free Press obawia się, żeby uderzenie na Peking, któreby tylko w ten czas mogło być przedsięwzięte, jeżeli wyprawa dość rychło do ujścia Ki-Ho się dostanie, tego roku już niezostało do skutku doprowadzone i żeby tymczasem Chinczycy za pomocą poselstwa rossyjskiego w Pekingu, stolicy swéj nieprzyprowadzili do stanu obronnego.

OBWIESZCZENIE.

Przez Kommissarza podpisanego Sądu Ziemsko-miejskiego ma być w terminie

dnia 29. Września r. b.

i w dni następujące pozostałość ruchoma po Franciszku alias Andrzeju Grzeszkiewiczu proboszczu w dniu 3. Sierpnia r. b. w Jarocinie zmarłym, w domu jego zejścia, składająca się z żyjącego inwentarza gospodarczego, sprzętów domowych, mebli, sukien, książek, zboża i innych rzeczy najwięcéj dającemu za gotową zaraz zapłatą sprzedana. Ochotę kupna mających zaprasza się.

Gdyby ktoś prawo własności lub inne pretensye do przedmiotów pozostałości mieć mniemał, ma się więc wcześnie jeszcze przed terminem zgłosić i twierdzone przez niego prawo udowodnić, w przeciwnym razie sprzedaż niezawodnie nastąpi.

Pleszew, dnia 1. Września 1840.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Dobra Rychnow, położone półtoréj mili od Kalisza, mające grunta w większéj połowie pszenne, wysiewu w czwarte pole przeszło 380 korcy, są do przedania. Taxa sądowa tych dóbr wynosi 239,532 złp. — Z szacunku pozostanie na gruncie do stu tysięcy złp. — Przedaż tych dóbr jako należących do małoletnich nastąpi sądownie przed Delegowanym Trybunału Kaliskiego w Kaliszu w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału dnia 5. Listopada 1840. roku. — Bliższe szczegóły o tych dobrach powziąść można na miejscu, i w Kaliszu u W. Fijałkowskiéj wdowy, przy ulicy Warszawskiéj, w domu Pana Bernhardt mieszkającéj.

Mam zaszczyt niniejszém najuniżeniéj donieść, iż osiadłem w mieście tutejszém; przyrzekam zaraz nietylko sumienne wykonanie poruczonych mi zleceń, ale też stósowne ile można najumiarkowańsze ceny.

Poznań, dnia 21. Września 1840.

Ferdynand Klau, examinowany mularz, przy ulicy Półwsi pod liczbą 35.

Zamówienia do klassyfikacyi przyjmuję tak w Poznaniu jako też w Rawiczu w listach frankowanych. Mając w r. 1841. bardzo wiele zatrudnienia, upraszam o wczesne zawiadomienie mnie, abym niebył za nadto na raz obarczonym.

A. S. Eckstein,
klassyfikator owczarń.